Od redaktora

Małgorzata Trzcionkowska

Zacznij z nami weekend!

Jak co tydzień przygotowaliśmy dla naszych Czytelników przegląd imprez zorganizowanych przez kluby i domy kultury, na które warto się wybrać podczas weekendu i nie tylko. Zachęcamy do czynnego spędzania wolnego czasu.

W krótce miną dwa lata od pożaru w kamienicy spółdzielni mieszkaniowej w Łęknicy. Remont w budynku trwa do tej pory. Część mieszkańców już wróciła do swoich kwater, ale są też tacy, którzy stracili cały dobytek i nie mają mebli, które mogliby wstawić do odnowionych mieszkań. Może Czytelnicy pomogą najbardziej poszkodowanym?

Klub Oyama Karate z Lubska wystąpił w programie Mam Talent. Pokazy karateków tak zachwyciły jury, że dostali się do drugiego etapu.

Blisko 700 biegaczy wystartuje w Biegu Niepodległości w Żaganiu. Zapisy jeszcze trwają. Bieg główny to trasa 10 km, bieg hobby - trzy kilometry.

Przygotowaliśmy dla naszych Czytelników zestaw hitów i kitów mijającej kadencji. Będzie można na nie głosować w naszym konkursie. ●

Kalendarium

2004 - 10 lat temu

● W Gorzowie zmarł Hieronim Świerczyński, architekt, twórca kultury. Żył 71 lat.

2010 – w Zielonej Górze powstała Regionalna Telewizja Lubuska, która obejmuje również Nową Sól i Sulechów.

1947 - 67 lat temu

● W Gorzowie zainaugurowało pierwszy rok Wyższe Seminarium Duchowne.

2005 - urodzony w Gorzowie Marek Jurek został wybrany na marszałka Sejmu.

1924 - 90 lat temu

● We Lwowie urodził się Zbigniew Herbert, poeta, w sezonie 1965/66 był kierownikiem literackim gorzowskiego teatru. Zmarł w Warszawie.

1785- 229 lat temu

● W Muskau urodził się Ludwig Pückler, twórca Parku Mużakowskiego. Zmarł w Branitz koło Chociebuża (Cottbus) w 1871.

(MT)

FOT. LUCYNA MAKOWSKA

Siłownia pod chmurką

Plac rekreacyjny z kilkoma urządzeniami do ćwiczeń i poprawiana tężyzny fizycznej, otwarty niedawno w Zielonym Lesie to strzał w dziesiątkę. Tak przynajmniej mówią ci, którzy ruch na świeżym powietrzu uprawiają. Inwestycję, której pomysłodawcą była Fundacja Natura z Lubomyśla, sfinansowały firmy Tempus Polska oraz Kronopol. W budowę siłowni zaangażował się też właściciel terenu, tj. Lasy Państwowe. Nadleśnictwo Lipinki utwardziło teren i drogi dojazdowe.

(MAK)

FOT. MAŁGORZATA TRZCIONKOWSKA

Zbigniew Teler

Szef powiatowych struktur SLD i etatowy członek zarządu powiatu żagańskiego wraz z e swoimi partyjnymi zwolennikami podjął decyzję o poparciu na burmistrza Żagania kolegi radnego powiatowego Andrzeja Katarzyńca, ze stowarzyszenia Nasze Miasto. Tym samym powzbawiając SLD Lewica Razem własnego kandydata na włodarza. „Żelaznym" koniem lewicy był Marek Kopta, były burmistrz Żagania. Do ostatniej chwili był przekonany, że zostanie zgłoszony. Mówi, że nikt go nie powiadomił o zmianie.

(MT)

500

osób zadeklarowało udział w trzeciej edycji Biegu Niepodległości w Żaganiu. Impreza rozpoczyna się i kończy na stadionie Arena, przy ul. Kochanowskiego 6. Bieg główny - wiedzie ze stadionu, przez: ul. Kochanowskiego, Konopnickiej, Findera, Sportową, Piastowską, Emilii Plater, Bema i Przyjaciół Żołnierza. Limit czasu wynosi 100 minut. Bieg hobby ma 3 km, wiedzie ul. Kochanowskiego na stadion. **Więcej na str. 8**

Zdjęcie tygodnia

FOT. MAŁGORZATA TRZCIONKOWSKA

▶ **W żagańskim pałacu najlepsi uczniowie żagańskich szkół odebrali nagrody burmistrza za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauki, kultury i sztuki oraz sportu. Stypendium pierwszego stopnia to 200 zł miesięcznie, drugiego 150 zł.**

W skrócie

Przynieś znicz dla Lwowa

● 105. Szpital Wojskowy po raz trzeci włącza się do akcji „Światełko Pamięci", czyli zbiórki zniczy i świec, które zapłoną 1 listopada na polskich nekropoliach we Lwowie: Cmentarzu Łyczakowskim, Obrońców Lwowa oraz Cmentarzu Janowskim. Znicze zbierane są codziennie, w godz. 7.00-14.30, do poniedziałku 27 października, na pierwszym piętrze polikliniki, w gabinecie okulistycznym, w siedzibie szpitala w Żarach, przy ul. Domaniewskiego 2. Można je również przynosić do Urzędu Miasta w Żaganiu, do pokoju 12. Już we wtorek 28 października zostaną odebrane i wyruszą transportem do Rzeszowa skąd zostaną przy współpracy z polską ambasadą przekazane harcerzom, którzy 1 listopada będą je zapalać na polskich grobach we Lwowie. Każda przyniesiona świeczka, to jeden rozświetlony polski nagrobek, a liczyć je można w setkach tysięcy. - Przynieś znicz. Zapal światełko pamięci we Lwowie - apelują medycy.

(MT)

Rozmowa tygodnika

Z Elżbietą Łobacz-Bącal rozmawiamy o jej pomyśle na uaktywnienie niepełnosprawnych.

Znamy Panią z różnych rekreacyjnych akcji

Tak mogę podpisać się pod organizacją rajdów rowerowych i pieszych, podczas których uczestnicy wypraw wyznaczają sobie jakiś cel i za udział w wycieczce mogą wrzucić datki do puszki, które w całości przeznaczamy na dokończenie budowy i wyposażenie hospicjum. Zwiedziliśmy już na dwu kółkach praktycznie cały powiat wzdłuż i wszerz. Wypuszczamy się też dalej, ale tempo staramy się dostosować do wszystkich. Jeżdżą z nami całe rodziny, także dzieci. Najmłodsze jeżdżą w siodełku rodziców. Z każdej wyprawy wracamy wzbogaceni wiedzą o odwiedzanych miejscach. Wszystko za sprawą Edwarda Zysa, germanisty i regionalisty, który w przerwach przybliża nam historię i ciekawostki związane ze zwiedzanymi obiektami.

Przygotowuje się Pani do pewnego nowego przedsięwzięcia

Jestem z wykształcenia nauczycielem wychowania fizycznego i myślę by zająć się sportem osób niepełnosprawnych. Myślę, że to będzie strzał w dziesiątkę, bo ciągle słyszę od tych ludzi, że brakuje form, które uaktywniłyby tę właśnie grupę. Chęci z ich strony są, a to punkt wyjścia. Na razie konsultujemy to z ludźmi, którzy podrzucają mi pomysły dotyczące oczekiwań. Chcemy założyć stowarzyszenie sportowo- rekreacyjne, skupiające osoby niepełnosprawne w różnym stopniu, zarówno intelektualnej jak i ruchowej. Od dzieci po dorosłych. Chciałabym zachęcić je do uprawiania sportu, a nawet rywalizacji, czyli typowych zawodów sportowych. Tego jeszcze u nas nie było.

FOT. JLUCYNA MAKOWSKA

Skąd ten pomysł?

Dużo dała mi rozmowa z Andrzejem Greniem, paraolimpijczykiem, brązowym medalistą z Barcelony w 1992 roku, był na olimpiadach w Atlancie i w Sydney, wielokrotny mistrz Polski w podnoszeniu ciężarów. Jest instruktorem, ale podpowiedział mi, że można wypełnić tę lukę w życiu niepełnosprawnych. Innym pomysłem jest uprawianie narciarstwa biegowego. Byłam parę razy w Jakuszycach i widziałam osoby z protezami, które świetnie sobie dają radę. Chcielibyśmy wdrożyć też pływanie. Modna jest też gra w bule i wiem , że osoby niepełnosprawne sobie z nią radzą. Do daje sporo emocji.

Sport był zawsze bliski Pani sercu.

Tak i to zarówno w pracy, jak i w wolnym czasie. Gdy pracowałam w szkole, byłam opiekunem samorządu szkolnego, bawiłam się w kulturę, turystykę, w oświatę, czasem nawet zapominałam, że mam odebrać dzieci z przedszkola, co oczywiście wtedy nie działało na plus. Ale byłam zaaferowana pracą i stawiałam na wszechstronny rozwój młodego pokolenia, dziś mam satysfakcję, gdy zaczepiają mnie byli wychowankowie i razem wspominamy obozy czy wycieczki.

Zatem emerytura nie musi być nudna?

Skądże! Powtarzam młodym ludziom, by oprócz pracy zawodowej włączali się do prac społecznych, by byli aktywni, bo w ten sposób zapracują sobie na zdrową emeryturę. Nie może nas absorbować wyłącznie praca. Jestem radną powiatową, działam w trzech komisjach, dbam o wychowaniem młodego pokolenia, bo te osoby to nasza przyszłość. A poza pracą w samorządzie nadal aktywnie wypoczywam. Zimą wskakuję w biegówki, latem jeżdżę rowerem.

LUCYNA MAKOWSKA